

Zuzanna Topolińska\*

Macedońska Akademia Nauk i Sztuk  
Centrum Badawcze Lingwistyki Arealnej im. Bożidara Vidoeskiego  
Skopje

### **Tok myśli ~ tok mowy**

Dobrze znane i niewątpliwie słuszne jest sformułowanie mówiące, że język jest najbogatszym w naszej dyspozycji środkiem przekazywania informacji. Nasuwa się pytanie, czym jest ta informacja, którą pragniemy przekazać naszym adresatom, i odpowiedź, iż jest to odpowiedni fragment toku naszej myśli. Tok naszej myśli jest swobodny, wątki się mieszają, pojawiają się nieoczekiwane asocjacje. Aby odpowiednie fragmenty toku myśli przetworzyć w zorganizowaną informację, potrzebna jest specjalnie do tego celu zaadaptowana skomplikowana struktura, a tą strukturą jest język.

Język jest swoistym odbiciem naszej wiedzy o świecie i dysponuje dwoma mechanizmami, które pozwalają mu tę wiedzę utrwalić. Jednym z tych mechanizmów jest leksykalizacja, która nadaje odpowiednie nazwy результатам naszej konceptualizacji świata, tj. odpowiednim klasom pojęć generycznych. Drugim mechanizmem jest gramatykalizacja, która pozwala tworzyć z tych nazw komunikaty odbijające tok naszej myśli. Innymi słowy: język przedstawia skomplikowany system relacji między semantycznym kontinuum naszej myśli i dźwiękowym i/lub graficznym kontinuum symboli, które tę myśl czynią komunikatywną dla innych nosicieli naszego języka.

---

\* Zuzanna Topolińska, Professor Emeritus, Macedonian Academy of Sciences and Arts – MANU, Research Center for Areal Linguistics „Božidar Vidoeski”, Skopje, North Macedonia.  
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3400-0303>.  
e-mail: [ztopolin@on.net.mk](mailto:ztopolin@on.net.mk).

Wspólnoty językowe żyją i rozwijają się w różnych warunkach klimatycznych, topograficznych, w symbiozie z charakterystycznym dla tych warunków światem roślinnym i zwierzęcym, na nie zawsze jednoznacznie ograniczonym terytorium geograficznym, w różnych systemach organizacji politycznej i społecznej, w zmiennych, pokojowych lub kontrowersyjnych kontaktach sąsiedzkich z innymi podobnymi wspólnotami... Wszystko to wpływa na kształtowanie się typowych dla nich horyzontów intelektualnych i typowego toku myśli i procesu konceptualizacji otaczającego świata i stwarza potrzebę leksykalizowania pojęć/predykatów, które odpowiadają wymaganiom danego środowiska. Stąd nieuniknione są głębokie różnice w zasobach i organizacji zasobów leksykalnych poszczególnych języków, czyli – innymi słowy – w samej historii konceptualizacji świata i leksykalizacji rezultatów tej konceptualizacji w poszczególnych, nieraz nawet bliskich sobie genetycznie językach.

Przykłady takich różnic łatwo można mnożyć. Od pół wieku już w centrum moich zainteresowań znajduje się systematyczna konfrontacja semantycznej i formalnej (morfosyntaktycznej) struktury języków polskiego i macedońskiego, a więc dwu języków maksymalnie strukturalnie odmiennych w ramach słowiańskiego świata językowego. Wielokrotnie spotykałam w języku macedońskim konstrukcje/komunikaty, dla których nie umiałam znaleźć odpowiedników w mojej polszczyźnie, i *vice versa*. Tak np. nie znajduję w języku macedońskim odpowiedników polskich zwrotów *podawać do stołu*, czy też *ślać łóżko*. Tłumaczę to sobie tym, że odległe udokumentowane początki języka macedońskiego sięgają czasów, kiedy kuchnia służyła zarazem jako jadalnia, a spało się na podłodze na słomie lub na wspólnym materacu, a z kolei standaryzacja tego języka jest bardzo późna – to połowa dwudziestego wieku. Z drugiej strony nie znajduję w mojej polszczyźnie odpowiednika macedońskiego zwrotu *дома*. Macedońskie *дома* to ‘u siebie’, ‘w domu’, ‘w swoim kraju’, ale też i ‘do domu’, a z przyimkiem *od* również ‘z domu’. Nie znajduję w języku polskim odpowiednika serdecznego powitania: *Добро дојде!* czy *Добро ни дојдовме!*, któremu sytuacyjnie i emocjonalnie odpowiada angielskie *Welcome!* Nie znajduję w języku polskim paraleli dla bogatego słownictwa charakterystycznego dla pewnych typów rzemiosła rozwiniętego na gruncie macedońskim, jak hafciarstwo, wyrób biżuterii z tzw. perły ochrydzkiej, rzeźba w drewnie, wyroby z miedzi i in.

Standaryzacja języka macedońskiego to *de facto* nobilitacja *ex post* typu wymowy i konwencjonalnych reguł morfosyntaktycznych wybranego dialektu najbardziej zasłużonego dla ewolucji i rozwoju całego macedońskiego kompleksu dialektalnego pozbawionego przez wieki własnego organizmu i języka państwowego (por. Видоески 1998). Wykształceni Macedończycy, przed okresem okupacji tureckiej najczęściej hierarchowie cerkiewni, przez wieki w kontaktach oficjalnych posługiwali się językiem tej kultury, która dała im wykształcenie, a więc greckim; później – poza krótkim okresem dominacji serbskiej – językiem państwowym był dla nich turecki. Szkoły, jak i cały system oświaty, oparte na

macedońskim języku wykładowym to nowość, jaką przyniosła standaryzacja w połowie dwudziestego wieku.

Standaryzacja języka polskiego, przeprowadzona w XVI wieku, to przeprowadzone z pozycji własnego niepodległego feudalnego państwa konsensualne uznanie tego, co wspólne dla całego polskiego terytorium językowego przy jednoczesnym utrzymaniu całego szeregu istotnych różnic regionalnych. Lingwistyka macedońska nie zna pojęcia regionalnego wariantu języka standardowego. W oficjalnych słownikach typowe regionalizmy traktowane są jak dialektyzmy.

Język macedoński czerpał i czerpie nadal wiele z kalendarza macedońskiej cerkwi prawosławnej i zawartych w nim asocjacji biblijnych. Hierarchia cerkiewna to jedyna 'swoja' hierarchia narodu, który do XX wieku nie znał własnego państwa, a więc nie miał i własnej władzy państwowej. Święci, lokalni i nie tylko lokalni, są obecni w świadomości narodu, dobrze znane są również ich kompetencje – wiadomo, kiedy do kogo się odwołać.

Wspomniałam wyżej, że mechanizm leksykalizacji służy konceptualizacji świata, tj. formalizacji poszczególnych pojęć generycznych, które się na tę konceptualizację składają, poprzez derywację semantyczną i formalną od odziedziczonych rdzeni prasłowiańskich. Obok tego – podstawowego – jest jednak jeszcze jedno ważne źródło nowych pojęć i nowych leksemów – zapożyczenia z innych systemów językowych, czy to na zasadzie sąsiedztwa czy innego typu kontaktów międzynarodowych i międzyjęzykowych. Zarówno język polski, jak i język macedoński obfitują w zapożyczenia czy to przejęte od sąsiadów o bardziej zaawansowanym rozwoju cywilizacyjnym, czy też powstałe na podstawie tzw. zmian kontaktowych – rezultatów współżycia na wspólnym terytorium i różnych form wymiany kulturalnej czy towarowej<sup>1</sup>. W polszczyźnie są to głównie zapożyczenia łacińskie, niemieckie, dzisiaj najczęściej angielskie, jest i grupa siedemnastowiecznych zapożyczeń tureckich. W macedońskim to głównie zapożyczenia greckie, tureckie, nie brak i różnego typu zapożyczeń romańskich.

Jak wynika z tych rozważań, zasoby leksykalne polskie i macedońskie różnią się w istotny sposób, a jest to – w sposób oczywisty – przyczyna różnic w zasobach i organizacji światów mentalnych przedstawicieli obu narodów, których odbiciem są owe zasoby leksykalne.

Drugi – obok leksykalizacji – wspomniany wyżej mechanizm decydujący o drogach rozwoju i ewolucji języka/języków to gramatyzacja. Jest to mechanizm sprawiający, że treści (= fragmenty naszej myśli) szczególnie ważne dla szczęśliwego przebiegu komunikacji językowej zyskują regularne, wyraziste

---

<sup>1</sup> Warto pamiętać, że wczesnośredniowieczna Europa zachodnia przedstawiała obraz językowy bardzo podobny do tego, który obserwujemy dzisiaj na Bałkanach w postaci tzw. bałkańskiej ligi językowej. Był to konglomerat dialektów poprzedzający epokę standaryzacji, a efekty tego stanu obserwujemy dzisiaj w postaci uderzających paraleli w strukturze gramatycznej języków członków ligi bałkańskiej z jednej strony i wielkich języków zachodniej Europy z drugiej.

eksponenty formalne, które w toku tej komunikacji łatwo i szybko docierają do świadomości użytkowników danego języka. Innymi słowy, treści te formalizują się jako tzw. kategorie gramatyczne, jak osoba, modus, czas, przypadek, liczba itd. W języku polskim wspomniane eksponenty formalne realizują się w systemie nominalnym w postpozycji w stosunku do bazy słowotwórczej danego leksemu jako tzw. końcówki przypadkowe, a w systemie werbalnym w postpozycji lub – jako prefiksy – w prepozycji. W języku macedońskim eksponenty kategorii gramatycznych realizują się regularnie w prepozycji – jest to cecha charakterystyczna dla języków, których ewolucja w momencie standaryzacji odbywa się w środowisku polilingwalnym i szczególnie ważne jest, aby informacja zgramatyzowana docierała możliwie szybko do świadomości mówiących, którzy często nie znają dobrze języka swego współmówcy. Klasycznym przykładem takiego rozwiązania są przyimki jako wykładniki kategorii przypadku, i tzw. partykuły werbalne jako wykładniki kategorii trybu i/lub czasu.

Obok pozycji linearnej wykładników kategoriaalnych polski i macedoński różnią się także co do zakresu informacji zgramatyzowanej. Macedoński system werbalny jest znacznie bogatszy od polskiego, a w systemie nominalnym istnieje jedna kategoria plus. Jest to tak zwana kategoria określoności (definiteness), której eksponentem jest rodzajnik. Gramatyzacja rodzajnika to jeden więcej rezultat faktu, że język macedoński rozwijał się i rozwija w środowisku polilingwalnym i potrzebne są dodatkowe sygnały identyfikujące obiekty, o których mowa.

\*\*\*

Narzuca się wniosek o ogromnej wartości języka macedońskiego dla badań nad historią językową Słowiańszczyzny. Kompleks dialektalny, który przez wieki całe rozwijał się spontanicznie, a lokalne konwencje językowe funkcjonowały jako jedyna forma normy, to sytuacja, w której utrwalone zostały liczne tendencje rozwojowe, które w innych językach słowiańskich zostały zatarte przez wczesną standaryzację lub inne formy interwencji władz państwowych.

## Literatura

Видоески Б., 1998, *Дијалектите на македонскиот јазик*, т. 1: *Централните говори*, Скопје: Македонска академија на науките и уметностите, с. 189–207.

## References

Vidoeski B., 1999, *Dialektite na makedonski jazik*, vol. 1: *Centralnite govori*, Skopje, Makedonska akademija na naukite i umetnostite, pp. 189–207.

## Summary

### **The course of thought ~ the course of speech**

The author states that the language functions in the service to the thought; it organizes the course of our thought and enables transfer of information. To attain this purpose, it has two mechanisms at its disposal: 1. lexicalisation, which enables us to give form to the results of our conceptualisation of the world, and 2. grammaticalization, which ensures that the information most important to the successful course of the linguistic communication gets regular transparent surface categorial markers (= markers of the so-called grammatical categories). She discusses parallels and differences in the functioning of these two mechanisms in Polish and in Macedonian.

**Keywords:** language, thought, evolution.